

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 lipca 2015 r.
sprawy **M. M.**,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 grudnia 2014 roku, sygn. II
AKa 344/14
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 grudnia 2013 roku,
sygn. VIII K 89/13

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazaną M. M. od kosztów
sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem z dnia 30 grudnia 2013 r., sygn. VIII K 89/13, uznał M. M. za winną dokonania wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 3 pkt 1 k.k. w zw. z art. 197 § 4 k.k. oraz art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na szkodę C. M. i za przestępstwo to wymierzył jej karę 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok powyższy został zaskarżony przez prokuratora w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonej, przez pełnomocnika pokrzywdzonego w części dotyczącej orzeczenia o karze i co do wysokości zasądzanego zadośćuczynienia oraz przez obrońcę M. M.. Obrońca oskarżonej sformułował w apelacji zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, że oskarżona wspólnie z innymi osobami dokonała rozboju na szkodę C.R.M., że doprowadziła go ze szczególnym okrucieństwem przy użyciu rozgrzanego żelazka do obcowania płciowego, apelacja obrońcy zawierała także zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego tj. art. 7 k.p.k. m. in. przez przyjęcie, że M. M. penetrowała mieszkanie pokrzywdzonego i zachęcała kolegów, aby zgwałcili C. M. oraz naruszenia art. 201 k.p.k. przez dopuszczenie przez Sąd do uzupełnienia opinii wydanej przez biegłą S. T. przez nowego biegłego J. P.. Obrońca oskarżonej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrokiem z dnia 19 grudnia 2014 r., sygn. II AKa 344/14, zmienił zaskarżony wyrok w odniesieniu do M. M. w ten sposób, że wyeliminował z opisu czynu przypisanego oskarżonej dokonanie rozboju wyczerpującego dyspozycję art. 280 § 1 k.k. ustalając, że oskarżeni, w tym M. M., zabrali wskazane w opisie czynu przedmioty w celu przywłaszczenia, przez co dopuścili się przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 3 pkt 1 k.k. w zw. z art. 197 § 4 k.k. oraz art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na szkodę C. M. i wymierzył oskarżonej karę 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanej M. M.. Zaskarżył wyrok w stosunku do skazanej w całości i zarzucił rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść wyroku w postaci art. 210 k.p.k. (chodzi raczej, jak wynika z uzasadnienia kasacji, o art. 201 k.p.k.) w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez dokonanie przez sąd drugiej instancji pobieżnej i niepełnej analizy zarzutu apelacji, dotyczącego dokonania ustaleń w zakresie oparzenia pokrzywdzonego żelazkiem przez M. M., które to ustalenia dokonane zostały na podstawie błędnej i

niepełnej opinii biegłego J. P., co skutkowało przyjęciem przez sąd wersji inkryminowanego zdarzenia przedstawionej przez pokrzywdzonego, skutkiem czego uznano skazaną za winną zarzucanego jej czynu.

Obrońca skazanej wniósł w kasacji o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i przekazanie sprawy temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy okazała się niezasadna i to w stopniu, który pozwolił na jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu, o którym mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Na wstępie przypomnieć należy opisane w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego właściwości postępowania kasacyjnego, które nie może stanowić powielenia przeprowadzonego już w sprawie postępowania odwoławczego oraz nie może służyć kontroli prawidłowości poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Zarzut sformułowany w kasacji obrońcy M. M. ma wprawdzie wszelkie cechy zarzutu odpowiadającego wymogom formułowanym pod adresem zarzutów kasacyjnych, dotyczy bowiem prawidłowości kontroli odwoławczej przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, niemniej analiza treści zarzutu i uzasadnienia kasacji prowadzi do wniosku, że zawarte w odpowiedzi na kasację uwagi co do powtarzania w kasacji zarzutu zawartego już w apelacji obrońcy oraz podjęcia przez obrońcę próby obejścia zakazu kwestionowania w kasacji ustaleń faktycznych nie są pozbawione racji.

Kwestia prawidłowości ustaleń opartych na twierdzeniach pokrzywdzonego i opinii J. P. podniesiona została w apelacji obrońcy M. M. i sąd odwoławczy na s. 30 – 31 uzasadnienia wyroku przedstawił w tej materii swoje stanowisko, z którego wyraźnie wynika, że przedmiotowa kwestia stanowiła przedmiot jego rozważań w toku przeprowadzonej kontroli odwoławczej. Stanowisko sądu *ad quem* nie może być uznane za rażąco naruszające prawo w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. Nie można podzielić stanowiska obrońcy co do powierzchowności i niekompletności

rozważań sądu odnoszących się do przedmiotowego zarzutu apelacji. W innych fragmentach tego samego uzasadnienia poddano kontroli także prawidłowość oceny zeznań pokrzywdzonego oraz trafność poczynionych, w dużej mierze na podstawie tego dowodu, ustaleń faktycznych. Wbrew twierdzeniom zawartym w kasacji, a wcześniej apelacji nie można przypisać sądom obu instancji w tym zakresie dowolności i powierzchowności. Zauważyć przy tym trzeba, że w wyniku przeprowadzonej kontroli odwoławczej doszło do istotnej korekty opisu czynu przypisanego skazanej i kwalifikacji prawnej tego czynu.

Rozumiejąc brak zgody skazanej na przyjęcie przez sąd takich a nie innych ustaleń co do jej udziału w zdarzeniu, nie można uznać, aby sąd odwoławczy, a wcześniej sąd pierwszej instancji, dokonując oceny wiarygodności zeznań C.M. dopuściły się rażących naruszeń prawa, co mogłoby spowodować skuteczność kasacji. Sądy te w wyczerpujący sposób wyjaśniły, dlaczego dały wiarę pokrzywdzonemu, odmawiając jednocześnie wiarygodności oskarżonej. Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego zawiera przy tym rozważania na temat istoty współsprawstwa i akceptowania przez poszczególnych oskarżonych w sprawie działań podejmowanych przez innych oskarżonych.

W tym stanie rzeczy brak było podstaw do uwzględnienia kasacji.